

Sygn. akt: I C 325/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	Małgorzata Bycka

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa Gminy C.

przeciwko W. M.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 94.488,52 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące czterysta osiemdziesiąt osiem i 52/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2013 roku, zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości czynnej spadku po H. T.;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.725 (cztery tysiące siedemset dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, odstępując od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz powódki.

Sygn. akt I C 325/13

UZASADNIENIE

Powódka Gmina C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego W. M. kwoty 94 489 zł z ustawowymi odsetkami od 16 maja 2013r. tytułem zwrotu bonifikaty przyznanej na zakup lokalu mieszkalnego.

W uzasadnieniu podała, że pozwany jest spadkobiercą zmarłej H. T., która nabywając w dniu 5.08.2008r. od powódki lokal mieszkalny uzyskała bonifikatę w wysokości 80% wartości lokalu. W dniu 6.02.2012r. – przed upływem 5 lat od nabycia – sprzedała prawo własności lokalu osobie trzeciej, niebędącej osobą bliską zmarłej. Pozwany jako spadkobierca zobowiązany jest do zwrotu bonifikaty. Na wezwania powódki pozwany powołał się na nabycie przez niego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Zakup lokalu na swoją rzecz za życia H. T. nie czyni zasadnej odmowy zwrotu bonifikaty. Pomimo wezwania do zapłaty roszczenie powódki nie zostało zaspokojone.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa, powołując się na zasady współzycia społecznego. Podniósł, że jako wnuk zmarłej należy do kręgu osób bliskich w rozumieniu art. 4 pkt 13 ugn; przyczyną sprzedaży była konieczność zapewnienia opieki H. T., uzyskane ze sprzedaży środki pozwany przeznaczył w całości na zakup lokalu mieszkalnego dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych H. T. i własnych, co wypełnia częściowo dyspozycję art. 68 ust. 2 pkt 5 ugn. Dokonując zakupu pozwany działał ze świadomością tego, że

został powołany przez H. T. do spadku jako jedyny spadkobierca. Nie działał z chęci zysku ani w celu obejścia przepisów ustawy, ale raczej w nieświadomości jego skutków prawnych. Środki uzyskane ze sprzedaży nie zostały wykorzystane w sposób sprzeczny z celem udzielenia bonifikaty. Gdyby lokal zakupił w imieniu i na rzecz H. T., lokal wszedłby w całości w skład spadku i stanowiłby własność pozwanego jako jedynego spadkobiercy. Uwzględnienie żądania powódki byłoby dla pozwanego krzywdzące oraz rażąco niesprawiedliwe w sytuacji, gdy jedyną „winą” pozwanego było nabycie lokalu mieszkalnego swoim imieniem, a nie w imieniu H. T., po której śmierci lokal i tak by odziedziczył, a na zakup którego wykorzystał środki pochodzące ze zbycia lokalu uzyskanego z udzieleniem bonifikaty.

Podniósł, że wielokrotnie informował powódkę o swej sytuacji, prosząc o odstąpienie od zwrotu bonifikaty. Wskazał ponadto, że wobec przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza odpowiedzialność spadkobiercy podlega ograniczeniu zgodnie z art. 1031 § 2 kc.

Sąd ustalił:

Na podstawie umowy notarialnej z dnia **5.08.2008r.** powódka zbyła na rzecz H. T. odrębny lokal mieszkalny, położony w C. przy ul. (...) wraz z prawami związanymi z własnością lokalu. Wartość lokalu określono na 105 013 zł. Zbywca udzielił nabywającej bonifikaty 80 %, w związku z czym H. T. nabyła lokal za cenę 21 002,60zł. Nabywczynię pouczono o treści art. 68 ust. 2, 2a, 2b i 2c ustawy o g.n. (akt notarialny k. 13-20).

H. T. była babcia pozwanego, mieszkała sama, była osobą starszą, po operacji biodra, miała problemy z chodzeniem. Ze względu na konieczność stałej opieki od grudnia 2011r. zamieszkała w G. u córki, która sprawowała nad nią opiekę.

20.01.2012r. H. T. udzieliła pozwanemu pełnomocnictwa do zbycia lokalu oraz nabycia innego lokalu.

W dniu **6 lutego 2012r.** pozwany, działając w imieniu i na rzecz H. T. zawarł umowę notarialną, na podstawie której za cenę 132 000zł sprzedał A. L. nieruchomości stanowiącą lokal mieszkalny, nabyty przez H. T. od powódki w dniu 5.08.2008r. (akt notarialny k. 21-24).

Środki uzyskane ze sprzedaży lokalu H. T. zamierzała przeznaczyć na zakup dla siebie mieszkania w pobliżu miejsca zamieszkania córki, w tym celu udzieliła wnukowi pełnomocnictwa do m.in. nabycia lokalu, ostatecznie jednak darowała je pozwanemu (przesłuchanie pozwanego, protokół spisu inwentarza).

W dniu **23 lutego 2012r.** pozwany w imieniu własnym zawarł umowę, na mocy której nabył na swoją rzecz własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu położonego przy Alei (...) w G. – za cenę 142 000zł. (akt notarialny k. 7-10)

H. T. w dniu 4.05.2009 sporządziła testament notarialny, w którym do całości spadku powołała pozwanego (testament k. 11-12)

H. T. zmarła w dniu **1.04.2012r.** Do chwili śmierci przebywała u córki, nie nabyła na swoją rzecz innego lokalu mieszkalnego.

Pozwany w dniu 27.09.2012r. jako spadkobierca testamentowy przyjął spadek po zmarłej z dobrodziejstwem inwentarza. (protokół notarialny k. 45-46)

Pismem z 10.09.2012r. pozwany w nawiązaniu do pisma powódki z 17.02.2012r. pozwany wniósł o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty, wskazując na ciężką chorobę H. T. w okresie kiedy zawierane były umowy, wskazał że zbycie lokalu w C. nastąpiło z uwagi na obawę jej rychłej śmierci, oraz że nabył lokal dla siebie będąc już w posiadaniu testamentu i niejako realizując wolę H. T.. (pismo k. 62-64)

Powódka nie wyraziła zgody na odstąpienie od żądania zwrotu i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 94 488,52 zł w terminie do 15.05.2012r. (pismo k. 44) . W kolejnym piśmie pozwany podniósł, że wobec śmierci H. T. przed upływem 12 miesięcy od zbycia lokalu roszczenie o zwrot nie powstało, ponadto zakwestionował wcześniejszą decyzję powódki

o odmowie odstąpienia od żądania zwrotu, jako rażące nadużycie przewidzianej w art. 68 ugn ochrony nabywców należących do kręgu osób bliskich (korespondencja k. 25-27).

W dniu 7.05.2013r. w toku sporządzania spisu inwentarza, uczestnicy postępowania – pozwany i Z. M. oświadczyli, że zmarła kwotę uzyskaną ze sprzedaży mieszkania w C. przekazała w drodze darowizny pozwanemu (protokół k. 16-19 akt I Ns 2399/12).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Fakt i czas zawarcia, jak i treść umów były poza sporem.

Zeznania świadka M. S. nie wniosły istotnych okoliczności – świadek nie była bliżej zorientowana w szczegółach sprawy, pozostawała błędnym w przekonaniu, że mieszkanie w G. nabyła zmarła. Z kolei zeznania świadka A. Ś. i pozwanego pozostają w sprzeczności z treścią oświadczeń, zawartych w przedprocesowej korespondencji stron. W szczególności w pismach do powódki powoływano się na działanie w obawie rychłej śmierci H. T. w obliczu jej postępującej ciężkiej choroby nowotworowej (co w zeznaniach pozwany negował, wskazując jedynie na niemożność chodzenia i drobne dolegliwości oraz oczekiwaną w przyszłości poprawę zdrowia), działanie w przeświadczeniu o prawach pozwanego wynikających z testamentu. Pomimo szerokiej wcześniejszej korespondencji stron, pozwany dopiero w toku niniejszego postępowania powołał się na działanie w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych zmarłej. Zdaniem sądu to ostatnie nie zasługuje na wiarę. Okoliczności podnoszone w korespondencji stron świadczą jednoznacznie, że w dacie nabycia lokalu przez pozwanego nie istniały już realne perspektywy samodzielnego zamieszkania zmarłej (zarówno świadkowie, jak i pozwany wskazując na wcześniejsze plany zmarłej, konieczność stałej opieki sprawowanej głównie przez matkę powoda, nie byli w stanie wskazać, kto po ewentualnej przeprowadzce zmarłej miałby z nią zamieszkać, ani też wyjaśnić logicznie przyczyn nabycia lokalu osobiście przez pozwanego), a sam fakt nabycia lokalu osobiście przez pozwanego pomimo dysponowania pełnomocnictwem do dokonania tej czynności w imieniu i na rzecz H. T. wprost przeczy takiemu stanowisku.

Podkreślić należy, że z zeznań pozwanego wynika wprost, że czynności związane z nabyciem przez niego lokalu podejmował „na szybko”, licząc się z możliwą śmiercią babci i dla uniknięcia komplikacji związanych ze spadkobranie.

Niekwestionowany, a wynikający ze wszystkich zeznań fakt bliskich relacji zmarłej z pozwanym w żaden sposób nie wpływa na ocenę dokonanych czynności, przeciwnie – w świetle doświadczenia życiowego przemawia za uznaniem, że w obawie rychłej śmierci uzyskane ze sprzedaży środki przekazała wnukowi, nie widząc już celowości osobistego nabycia mieszkania. W tych okolicznościach sąd nie dał wiary twierdzeniom, że celem nabycia prawa do lokalu przez pozwanego było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych H. T., uznając, że zgromadzone dowody prowadzą do ustalenia, że nabycie lokalu przez pozwanego nastąpiło dla zaspokojenia jego własnych potrzeb i uniknięcia procedur spadkowych.

Sąd zważył:

W myśl art. 68 ugn w brzmieniu obowiązującym w dacie nabycia lokalu przez spadkodawczynię właściwy organ może udzielić (...) bonifikaty od ceny ustalonej zgodnie z art. 67 ust. 3, jeżeli nieruchomość jest sprzedawana jako lokal mieszkalny;

Zgodnie z ust. 2 tego przepisu jeżeli nabywca nieruchomości zbył nieruchomość stanowiącą lokal mieszkalny przed upływem 5 lat, licząc od dnia nabycia, jest zobowiązany na żądanie właściwego organu do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji.

Poza sporem jest, że lokal został zbyty przez spadkodawczynię przed upływem 5 lat od daty nabycia na rzecz osoby obcej.

Nie zachodzą przy tym przesłanki wyłączające obowiązek zwrotu bonifikaty wynikające z ust. 2a i 2b tego przepisu, w myśl których przepisu ust. 2 nie stosuje się w przypadku:

- 1) zbycia na rzecz osoby bliskiej, z zastrzeżeniem ust. 2b;
- 2) zbycia pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego;
- 3) zbycia pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego i Skarbem Państwa;
- 4) zamiany lokalu mieszkalnego na inny lokal mieszkalny albo nieruchomości przeznaczoną lub wykorzystywaną na cele mieszkaniowe;
- 5) sprzedaży lokalu mieszkalnego, jeśli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystanej na cele mieszkaniowe.

2b. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do osoby bliskiej, która zbyła lub wykorzystwała nieruchomość na inne cele niż cele uzasadniające udzielenie bonifikaty, przed upływem 10 lat, a w przypadku nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny przed upływem 5 lat, licząc od dnia pierwotnego nabycia.

W szczególności nie budzi wątpliwości, że lokal spadkodawcy został zbyty na rzecz osoby trzeciej, niebędącej osobą bliską w stosunku do niej, a środki uzyskane ze sprzedaży przeznaczone zostały na darowiznę dla wnuka. Nie spełnia to przesłanki wyłączającej obowiązek zwrotu bonifikaty przewidziany w art. 68 ust. 2a pkt 1, która dotyczy wprost zdefiniowanego w art. 4 pkt 3b ugn zbycia lokalu osobie bliskiej, a nie przekazania jej uzyskanych z tego tytułu środków.

Z kolei pkt 5 odnosi się ściśle do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych nabywcy, który uzyskał bonifikatę, a nie jakiegokolwiek osoby. Bonifikata udzielona na podstawie art. 68 ust. 1 u.g.n. ma charakter podmiotowy, dlatego nie może mieć decydującego znaczenia wykorzystanie środków uzyskanych ze zbycia nieruchomości na ten sam cel jaki uzasadniał udzielenie bonifikaty, ale już przez inny podmiot.

Do wyłączenia obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji może prowadzić jedynie nabycie innego lokalu mieszkalnego lub nieruchomości o określonym przeznaczeniu. Dokonanie darowizny środków pieniężnych na rzecz innej osoby, niezależnie od celu darowizny i stosunku pomiędzy darczyńcą a obdarowanym, nawet uwzględniając fakt wykorzystania tych środków na cele mieszkaniowe obdarowanego, nie może być uznane za spełnienie tej przesłanki.

Sam fakt, że pozwany był osobą bliską spadkodawcy w rozumieniu art. 4 pkt 13 ugn nie jest wystarczający dla zastosowania tych przepisów, skoro nie doszło do zbycia na jego rzecz w rozumieniu ust. 2a pkt 1 ugn lokalu.

Bez znaczenia jest przy tym fakt, że pozwany wkrótce po zakupie lokalu nabył spadek po H. T., skoro czynności nabycia lokalu dokonał nie jako spadkobierca, ale jeszcze za życia spadkodawcy na własną rękę i w imieniu własnym. Powołanie do spadku jest rozrządzeniem na wypadek śmierci, i do tego momentu nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Brak też podstaw do upatrywania uprawnienia do rozporządzania za życia spadkodawcy przyszłym majątkiem spadkowym w fakcie dysponowania testamentem, zwłaszcza, że rozrządzenie takie może być w każdym czasie zmienione.

W tych okolicznościach nie ulega wątpliwości, że spełnione zostały ustawowe przesłanki żądania zwrotu bonifikaty (czego zresztą pozwany nie kwestionował, powołując się na zasady współżycia społecznego).

Wysokość należnej bonifikaty nie była kwestionowana. Poza sporem jest także legitymacja pozwanego jako następcy prawnego H. T.. Roszczenie o zwrot kwoty równej zwaloryzowanej bonifikacie powstaje ex lege z chwilą spełnienia się przesłanek określonych w art. 68 ust. 2 u.g.n. – zatem w niniejszej sprawie powstało w dniu 6.02.2012 tj. z chwilą sprzedaży lokalu nabytego od powódki na warunkach preferencyjnych, a więc za życia H. T.. Obowiązek zwrotu

zwaloryzowanej bonifikaty nie wygasł z chwilą jej śmierci, lecz zgodnie z art. 922 § 1 k.c. przeszedł na pozwanego jako jej następcę prawnego. Według tego przepisu bowiem, o zakresie obowiązków majątkowych zmarłego, które przejdą na jego spadkobierców decyduje stan istniejący w chwili otwarcia spadku. Jeżeli w tej dacie istniało już zobowiązanie, którego treścią był obowiązek zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty, zobowiązanie to przechodzi na spadkobierców. Nie doszło też do ziszczenia się przesłanek wyłączających żądanie zwrotu na podstawie art. 68 ust.2a.

Pozwany powoływał się na nadużycie prawa przez powódkę.

W ocenie sądu zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie negując faktu, że intencją spadkodawczyni, jak i pozwanego nie było obejście prawa i chęć zysku, sąd nie podzielił poglądu pozwanego, że powódka występując z żądaniem zwrotu bonifikaty uczyniła ze swego prawa użytek niezgodny z zasadami współżycia społecznego.

Powstanie obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji jest sankcją naruszenia ustawowych ograniczeń w dysponowaniu i rozporządzaniu nabytą nieruchomością wynikającą z wykorzystania pomocy ze środków publicznych.

Ustawa z 28 listopada 2003 r. zmieniająca ustawę o gospodarce nieruchomościami z dniem 22 września 2004 r. wprowadziła obowiązek żądania zwrotu bonifikaty.

Powódka co prawda zgodnie z art. 68 ust. 2c mogła odstąpić od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty, jednakże możliwość ta stanowi wyjątek od przyjętego na gruncie ugn obowiązku żądania zwrotu, pozostawiony uznaniu właściwego organu. Podkreślić przy tym należy, że na powódce spoczywa obowiązek racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi, co wzmacnia wyjątkowy charakter odstąpienia od żądania zwrotu.

Powódka realizując swoje prawo podmiotowe wystąpiła z żądaniem opartym na ustawowej podstawie. Wytoczenie powództwa poprzedzone było działaniami zmierzającymi do wyjaśnienia okoliczności sprawy, a wyjaśnienia udzielane przez pozwanego odwoływały się głównie do pokrewieństwa i praw wywodzonych ze spadku, nie wyjaśniały w sposób przekonujący przyczyn niedochowania warunków ustawowych, podobnie jak okoliczności powoływane w toku postępowania, a wskazujące jedynie na działanie w celu uniknięcia ewentualnych późniejszych komplikacji.

Spadkodawczyni korzystając z dobrodziejstwa ustawy i nabywając mieszkanie na preferencyjnych warunkach, tym samym uzyskała znaczne przysporzenie majątkowe, które jednak obwarowane było warunkami wymienionymi w art. 68 ugn. Warunki te były jej znane, nie zostały jednak dotrzymane. Nawet uwzględniając zagrażający życiu stan spadkodawczyni w czasie dokonywania czynności prawnych w 2012r. (co z zeznań świadków i pozwanego w przeciwieństwie do wcześniejszej korespondencji z powódką nie wynika), czy też konieczność korzystania przez nią z opieki innych osób, okoliczności te nie uzasadniały wystarczająco niedochowania warunków ustawowych. Nie zachodziły bowiem żadne okoliczności, uniemożliwiające zgodną z przepisami ustawy realizację powoływanego przez pozwanego celu, jakim miało być zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych spadkodawczyni. Pomimo niewątpliwie trudnej sytuacji spadkodawczyni w okresie pomiędzy udzieleniem pozwanemu pełnomocnictwa (20.01.2012) a nabyciem przez niego na swoją rzecz lokalu (23.02.2012) okoliczności nie uległy znaczącej zmianie, jak twierdzi pozwany nadal liczono na powrót spadkodawczyni do zdrowia, wreszcie pozwany dysponował pełnomocnictwem, umożliwiającym mu nabycie mieszkania na jej rzecz – wystarczające dla dochowania warunków do spełnienia przesłanek z art. 68 ust.2 ugn.

H. T., która- jak twierdzili świadkowie i pozwany – działała w pełnej świadomości, była przy nabyciu lokalu pouczona o skutkach zbycia lokalu wynikających z art. 68 ugn i warunkach umożliwiających utrzymanie prawa do bonifikaty, co wynika wprost z umowy notarialnej. O świadomości tego świadczy fakt udzielenia wnukowi pełnomocnictwa nie tylko do zbycia lokalu, ale także do nabycia innego lokalu w jej imieniu. O ile zatem pomimo tego ostatecznie świadomie zrezygnowała z nabycia na swoją rzecz innego lokalu decydując o przekazaniu uzyskanych ze sprzedaży środków wnukowi, to obciążały ją (a zatem także pozwanego jako jej następcę prawnego) konsekwencje

takiego działania wynikające z tego przepisu. W tych okolicznościach bezskuteczne jest powoływanie się przez pozwanego na nieznaną prawo, skoro czynności rozporządzającej (zbycia lokalu) dokonywał w imieniu i na rzecz spadkodawczyni, a odstąpienie od nabycia przez spadkodawczynię lokalu we własnym imieniu, pomimo wiedzy o konsekwencjach i darowanie pieniędzy wnukowi było jej własną, świadomą decyzją, zaakceptowaną przez pozwanego. Zaznaczyć należy, że decyzja o nabyciu czy zbyciu mieszkania jest decyzją poważną, wymagającą przemyślenia i należytej staranności. Nawet zatem jeżeli zatem jedną z przyczyną zmiany wcześniejszych planów z pominięciem obwarowań ustawowych miałyby być nieznaną prawo, to zdaniem sądu świadczy to o niedochowaniu należytej staranności przy podejmowaniu tak poważnej czynności prawnej zarówno przez spadkodawczynię, jak i samego pozwanego.

Z punktu widzenia późniejszych zdarzeń słusznie podnosił pozwany, że gdyby lokal zakupił w imieniu i na rzecz H. T., wszedłby on w całości w skład spadku i stanowiłby własność pozwanego jako jedynego spadkobiercy. Nie zmienia to jednak faktu, że w dacie nabywania lokalu nie mógł on korzystać ze statusu spadkobiercy. Fakt, że dysponując testamentem liczył na przyszłe, nieznaną w czasie (zwłaszcza w kontekście twierdzeń, że w czasie zawierania umów liczone na poprawę stanu spadkodawczyni oraz wobec odwołałnego charakteru rozrządzeń na wypadek śmierci) powołanie do spadku, nie usprawiedliwia i nie uprawniał go do podejmowania czynności w charakterze spadkobiercy i nie niweczył niekorzystnych w punktu widzenia ustawy o g.n. skutków takiego działania, z którymi spadkodawczyni i pozwany mieli obowiązek się liczyć. W tym kontekście podjęte działania w tej sprawie muszą budzić wątpliwości, a motywacja decyzji o dokonaniu darowizny i nabyciu lokalu bezpośrednio na rzecz pozwanego, sprowadzająca się do chęci uniknięcia procedur spadkowych w ocenie sądu nie może być uznana za skutecznie podważającą prawo powódki do realizacji prawa podmiotowego do żądania zwrotu bonifikaty. Jeżeli zatem przyjąć, że pozwany nabywając za życia spadkodawczyni dla siebie mieszkanie działał wykorzystując już uprawnienia spadkobiercy, to takie działanie nie może zasługiwać na aprobatę i korzystać z ochrony na podstawie art. 5 kc.

W kontekście powyższych rozważań zdaniem sądu nie można potraktować żądania powódki jako prowadzącego do powstania stanu rzeczy niedającego się pogodzić z zasadami sprawiedliwości w sytuacji, gdy dochowanie warunków ustawowych było możliwe nawet pomimo szczególnej sytuacji spadkodawczyni, a podjęte czynności – choć nie były bezprawne, to jednak były skutkiem niestaranego działania i pochoptego podejmowania decyzji.

Wobec powyższego sąd na podstawie art. 68 ust. 2 ugn zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty.

Na podstawie art. 319 kpc w zw. z art. 1031 § 2 kc sąd uwzględniając powództwo, zastrzegł pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości czynnej spadku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki koszty poniesionej opłaty i odstępując od obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego. Sąd uznał, że okoliczności sprawy nie dają podstaw do pełnego obciążenia pozwanego jako spadkobiercy odpowiedzialnością za dodatkowe konsekwencje zobowiązania, jakim jest powstanie kosztów procesu, zwłaszcza wobec uwzględnienia ograniczenia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 1031 kc i podnoszoną niemożnością uniknięcia procesu poprzez uznanie powództwa wobec tego ograniczenia.